

Prawnicy niemieckiego pochodzenia w Łodzi okresu II wojny światowej

Michał Turski

numer ORCID: 0000-0002-6764-7226

Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza biografii adwokatów Niemców z Łodzi, którzy w czasie II wojny światowej stanęli przed koniecznością wyboru: volkslista albo trwanie przy obywatelstwie polskim i wyjazd do Generalnego Gubernatorstwa. Po styczniu 1945 roku ci z nich, którzy byli na Niemieckiej Liście Narodowej, musieli odpowiadać karnie z tytułu przyjęcia niemieckiego obywatelstwa. Udział przedwojennych prawników w narodowosocjalistycznym wymiarze sprawiedliwości budził wiele wątpliwości: pole działania niemieckich adwokatów zmniejszało się w warunkach wojennych z roku na roku, nie mogli oni też reprezentować klientów Polaków i Żydów przed niemieckimi sądami. Późniejsze rozliczenie ich i usunięcie z zawodu zakończyło – razem z Zagładą żydowskich adwokatów – przedwojenny konflikt narodowościowy o dostęp do stanowisk i możliwość reprezentacji klientów. Losy łódzkich adwokatów niemieckiego pochodzenia są symptomatyczne dla losów całej niemieckiej klasy średniej w centralnej Polsce – od wybuchu wojny do ostatnich wypędzeń i wysiedleń z powojennej Łodzi i województwa łódzkiego.

Losy prawników II RP należących do mniejszości narodowych doczekały się do tej pory tylko częściowego opracowania. Uwagę badaczy przyciągały od 1989 roku biografie Żydów i Ukraińców, na temat losów niemieckich adwokatów i notariuszy brakuje publikacji. Na razie najdokładniej omówiono losy osób niemieckiego pochodzenia zrzeszonych przed 1939 rokiem w Izbie Adwokackiej w Katowicach (Krzyżanowski, 2013). Łódź, jako jedno z przedwojennych centrów Niemczyzny w centralnej Polsce, miała do 1945 roku aktywnych zawodowo prawników niemieckiej narodowości. Artykuł omawia losy tej grupy w latach 1939–1950. A jego celem jest zbadanie wpływu na jej sytuację z jednej strony napięć etnicznych w przedwojennej adwokaturze, a z drugiej – działań okupanta podczas II wojny światowej. Czy radykalizacja na tle etnicznym w adwokaturze łódzkiej lat trzydziestych przekładała się później na podpisywanie volkslisty? Czy możemy mówić za Ryszardem Kaczmarem (Kaczmarek, 2008, s. 161) o „generacji kolaborantów”¹ – generacji przedstawicieli niemieckich wolnych zawodów i inteligencji w Polsce, która była „predestynowana” do poparcia okupanta? Losy prawników niemieckiego pochodzenia są egzemplaryczne dla losów przedstawicieli niemieckiej inteligencji technicznej i wolnych zawodów, którzy lawirowali między lojalnością wobec państw a naciskami na złożenie jasnej deklaracji narodowościowej – stworzona przez Tarę Zahrę kategoria „narodowej obojętności” (Zahra, 2010) jest tutaj niezwykle przydatna do opisu tej grupy społecznej (Feest, 2017).

Z uwagi na zniszczenie akt Izby Adwokackiej w Warszawie (i jej łódzkiej delegatury) oraz akt okupacyjnych Narodowosocjalistycznego Związku Strażników Prawa w Łodzi i Poznaniu możliwa jest tylko analiza prasy pod kątem napięć etnicznych i rekonstrukcja biografii poszczególnych osób na podstawie dokumentów Niemieckiej Listy Narodowej oraz procesów sądowych w powojennej Polsce i w alianckiej strefie okupacyjnej po 1945 roku.

Do naszych czasów nie przetrwały listy prawników w Łodzi z podziałem na narodowość. Z tego powodu wyodrębnienie grupy osób o niemieckim pochodzeniu jest niezwykle trudne. Niemiecka adwokatura w przedwojennej Polsce, w przeciwieństwie do Ukraińców (Petriw, 2007a, 2007b) i Żydów, nie posiadała własnej organizacji (Materniak-Pawłowska, 2009, s. 296–298). Brak akt Izby Adwokackiej uniemożliwia także odtworzenie na pełną skalę sieci kontaktów członków tej grupy i ich deklaracji przynależności do narodu niemieckiego przed 1939 rokiem. Dlatego w artykule badam losy tylko kilku prawników, którzy podczas II wojny światowej stanęli przed dylematem, czy wpisać się na volkslistę: Eugeniusza

1 Użyty w tekście termin „kolaboracjonizm” odnosi się do współpracy pojedynczych osób z okupantem, zazwyczaj na płaszczyźnie ideologii narodowego socjalizmu. „Kolaboracja” odnosi się do współpracy z najeźdźcą, którą prowadziły rządy lub administracja podbitego państwa.

Delnیتza, Alfreda Hittmana, Waltera Ottona Kindermanna, Erwina Königa, Mikołaja Nippego, Rudolfa Pohla i Siegmunda Puppego. Ten wybór postaci wymusił na mnie użycie metody prozopograficznej – nadającej się do badania biografii osób należących do niewielkich grup. Było to wobec łącznie 266 prawników (w większości Żydów i Polaków) małe liczebnie grono. Oprócz analizowanych tu postaci grupę niemieckich adwokatów i notariuszy w Łodzi trzeba rozszerzyć o kilka osób na wczesnych etapach okupacji postrzeganych jako potencjalni volksdeutsche, którymi jednak ostatecznie ludzie ci nie zostali. Poza Delnیتzem, Königiem i Pohlem książka adresowa okupowanej Łodzi wymienia następujących adwokatów: Hansa Hungershausena, Oltmanna Klockgetera, Hansa Jungego, W. Meyera, Karla Wenera Mletzko oraz K. Wendlanda i J. Wayganda².

Generacyjnie analizowana grupa należała do pokolenia urodzonego na początku XX wieku. Eugeniusz Delnیتz przyszedł na świat 20 lipca 1902 roku, Alfred Hittman³ 5 października 1897 roku, Erwin König 22 lipca 1905 roku, Mikołaj Nippe 1 lipca 1897 roku, Rudolf Pohl 11 kwietnia 1903 roku, a Siegmund Puppe 3 maja 1903 roku⁴. Wszyscy oni wywodzili się z terenów dzisiejszej Łodzi i chodzili do łódzkich szkół: Delnیتz do Gimnazjum im. Bogumiła Brauna między 1914 a 1919 rokiem, a Hittman między 1915 a 1917 rokiem. Pohl uczęszczał do Wyższej Szkoły Rzemieślniczej, Puppe do Niemieckiego Gimnazjum w Łodzi między 1915 a 1923 rokiem (Fragebogen i Ergänzungsfragebogen Niemieckiej Listy Narodowej Eugeniusza Delnیتza, 1940, s. 1119–1123; Fragebogen i Ergänzungsfragebogen Niemieckiej Listy Narodowej). Wszyscy studiowali prawo na polskich uczelniach. Delnیتz uzyskał dyplom na Uniwersytecie Warszawskim, Hittman na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W przypadku Rudolfa Pohla i Siegmunda Puppego mamy dokładniejsze informacje: Pohl studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim między 1921 a 1926 rokiem, a Puppe w Krakowie i w Warszawie między 1923 a 1928 rokiem (Ergänzungsfragebogen Niemieckiej Listy Narodowej, 1940, s. 3; Raport nt. Siegmunda Puppego, 1940, k. 3v). Puppe specjalizował się w prawie spółek (Życiorys Siegmunda Puppego..., 1948), Delnیتz w prawie karnym. Specjalizacje pozostałych adwokatów nie są znane.

Przynależność do jednej generacji i to, że wszyscy przeszli okres młodości i socjalizacji w Łodzi, mogły zaważyć na ich losach okupacyjnych. Byli łodzianami, nie mieli doświadczenia studiowania na niemieckich uczelniach, nie mieli nawet (prawdopodobnie) doświadczenia życia poza Polską. Swoje kariery przed 1939 rokiem związali z tutejszym środo-

2 Nie wszystkie dane udało się zrekonstruować.

3 Niekiedy spotyka się pisownię nazwiska Hüttmann.

4 W artykule przyjęto zapis nazwisk i imion taki, jakim dane osoby posługiwały się po 1945 roku – niektóre z nich używały przed 1939 rokiem zamiennie polskich imion, tj. Zygmunt Puppe.

wiskiem prawniczym. A jako urodzone na przełomie wieków osoby narodowości niemieckiej spoza Niemiec stanęli w trakcie II wojny światowej przed wyborem: deklaracja przynależności do narodu okupanta mogła przynieść widoczny krok do przodu w rozpoczynającej się karierze, podczas gdy trwanie przy polskości oznaczało (przynajmniej tymczasowy) koniec pracy zawodowej. O jednej generacji należy mówić także w sferze psychologicznej – wszyscy byli nastolatkami albo młodymi dorosłymi w trakcie I wojny światowej i pierwszej okupacji Łodzi. W niektórych wspomnieniach łódzkich Niemców moment wkroczenia niemieckich wojsk podczas Wielkiej Wojny jest traktowany jako symbolicznie znaczący moment i początek nieustannej karuzeli zmian władz i paszportów, która skończyła się dopiero wraz z wyzwoleniem miasta w styczniu 1945 roku (Waade, 1985).

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę łódzcy adwokaci zaczęli podlegać pod Izbę Adwokacką w Warszawie, będącą już wtedy, tak jak reszta samorządu adwokackiego, areną sporu polskich i żydowskich adwokatów i aplikantów. Radykalizacja polityki sanacyjnej po śmierci Piłsudskiego przyniosła tylko zaostrzenie sporu etnicznego. W warszawskiej Izbie np. poddano pod głosowanie wnioski o ustalenie *numerus clausus* dla adwokatów żydowskiego pochodzenia (Materniak-Pawłowska, 2015), a władze Izby starały się zmniejszyć liczbę adwokatów-Żydów m.in. przez utrudnianie im odbycia aplikantury w sądzie (Koredczuk, 2005). Na polskich uniwersytetach wprowadzano zasadę *numerus clausus* względem etnicznie żydowskich studentów (Judzińska, 2023). Delnitz jeszcze jako sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi został poddany dyskryminacyjnym praktykom i musiał złożyć dymisję najprawdopodobniej z powodu niemieckiego pochodzenia (Romanowska, 2020, s. 189). Nie wiadomo, jak układały się stosunki w łódzkiej delegaturze Izby Adwokackiej, ale (według relacji z czasów II wojny światowej) Siegmund Puppe został uprawniony do wytypowania adwokatów pochodzenia żydowskiego w jej szeregach w celu usunięcia ich następnie z zawodu prawniczego (Raport nt. Siegmunda Puppego, 1940). Zachowane z czasów okupacyjnych dokumenty pozwalają natomiast na postawienie tezy o „samooczyszczeniu” się Izby z niemieckich prawników krótko przed wybuchem II wojny światowej. We wniosku o volkslistę Königa można znaleźć np. relacje Puppego o utrzymywaniu kontaktów między tymi prawnikami po wyrzuceniu ostatniego z nich z Izby Adwokackiej (Raport Siegmunda Puppego z 3 lipca 1942 roku nt. Erwina Königa, 1942, s. 26). Nie należy jednak traktować tego jako neutralny opis, lecz raczej jako strategię, retorykę służącą podkreśleniu własnych zasług dla niemieckiej w okresie „prześladowań”, co miało pomóc w uzyskaniu statusu volksdeutscha wyższej, bardziej uprzywilejowanej grupy.

Wybuch II wojny światowej i wkroczenie niemieckich wojsk do Łodzi przyniosły radykalną zmianę położenia prawników polskich. Wielu z nich zginęło w pierwszych tygodniach i miesiącach okupacji w wyniku m.in. Intelligenzaktion (Galiński, Budziarek, 1992), żydowscy prawnicy

musieli się dodatkowo liczyć z zamknięciem w gettach. Podobnie jak na reszcie ziem włączonych bezpośrednio do III Rzeszy władze Łodzi przeszły do germanizacji miasta i sądownictwa. W aktach Sądu Specjalnego w Łodzi zachowała się jedna lista proskrypcyjna łódzkich adwokatów, z odręcznymi dopiskami na temat ich miejsca pobytu bezpośrednio po wkroczeniu wojsk niemieckich (Lista adwokatów w Łodzi, 1939, s. 26–28). Adwokatura polska musiała się liczyć z niespotykanym do tej pory zagrożeniem, prawnicy narodowości oraz pochodzenia niemieckiego zaś musieli podjąć poważną decyzję i złożyć deklarację przynależności do narodu niemieckiego oraz wpisać się na tzw. volkslistę (Dzieciński, 1988; Turski, 2021).

Adwokatura łódzka miała dostosować się do warunków panujących w Niemczech. Przywództwo III Rzeszy i nadzorowane przez nie tak ogólnokrajowe, jak i landowe ministerstwa sprawiedliwości dążyły od 1933 roku z jednej strony do maksymalnej politycznej kontroli nad adwokaturą, z drugiej – do marginalizacji całego wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza adwokatów. Samorząd adwokacki w Niemczech został wchłonięty ostatecznie w 1934 roku przez Narodowosocjalistyczny Związek Strażników Prawa – organizację skupiającą nie tylko adwokatów, lecz także przedstawicieli wszystkich zawodów prawniczych, w tym pracowników wymiaru sprawiedliwości, tj. sędziów i prokuratorów. Prawo do reprezentacji klientów było ograniczane przez wykluczanie z zawodów prawniczych Żydów (w myśl ustaw norymberskich, zob. Reifner, 1984; Morris, 2013) i osób niepożądanych politycznie, a równocześnie przez utrudnianie angażowania adwokatów najpierw przez Żydów, a po wybuchu wojny też przez Polaków i innych nie-Niemców (Konig, 1988, s. 119 i 121–123). Później odebrano także możliwość zaskarżania decyzji administracyjnych, jak np. o poborze do Wehrmachtu.

Wielu polskich prawników po rozpoczęciu okupacji zdecydowało się na opuszczenie Łodzi, wyjeżdżali np. do Generalnego Gubernatorstwa albo w ogóle poza okupowany kraj. Nie byli oni, podobnie jak ci pochodzenia żydowskiego, dopuszczani do pracy na terenach bezpośrednio włączonych do III Rzeszy. Polacy mogli natomiast prowadzić praktyki adwokackie w Generalnym Gubernatorstwie (Szulczyński, 2020, s. 42) – i niektórzy uciekający z Łodzi podjęli tam legalne zatrudnienie w zawodzie (Bayer, 1988). Należy jednak pamiętać, że Komisarz ds. reorganizacji adwokatury w Generalnym Gubernatorstwie i organy sądownictwa w Łodzi wymieniały się aktami personalnymi adwokatów. Używały ich do oceny politycznej i zawodowej prawników aktywnych przed 1939 rokiem (Pismo komisarycznej Rady Adwokatów dla dystryktu warszawskiego..., 1940, s. 68). Część prawników pochodzenia żydowskiego, zamkniętych w m.in. getcie łódzkim, pracowała w sądownictwie gett na okupowanych ziemiach polskich (Pawlikowski, 2002). Był to całkowicie odrębny system sądownictwa, na który Niemcy adwokaci nie mieli żadnego wpływu.

W ramach przysyłania przez cały okres okupacji urzędników, policjantów czy nauczycieli ze „starej Rzeszy” narodowi socjaliści starali

się także na ziemi bezpośrednio wcielone sprowadzić prawników. Relacja niemieckich sędziów i urzędników sądowych z przyjazdu do Łodzi i zagospodarowywania się na miejscu zachowała się w kronice Sądu Obwodowego i Sądu Krajowego Łodzi. Jest ona utrzymana w antysemickim i antypolskim duchu (Kronika Sądu Obwodowego i Sądu Krajowego w Łodzi, 1940–1941, s. 7–34). Wielu reichsdeutschów uznawało te nominacje za faktyczną degradację, takie same opinie musiały dominować wśród adwokatów, którzy byli zachęceni do osiedlania się w Łodzi i w ogóle w Kraju Warty. Administracja okupacyjna starała się także zachęcić adwokatów, którzy zostali przesiedleni z krajów Europy Wschodniej do Kraju Warty, aby otwierali praktyki adwokackie i notarialne w Łodzi (Kopia pisma działu ds. prawników Volksdeutsche Mittelstelle w Poznaniu..., 1940, s. 90–92). Nieustalona jest kwestia współpracy adwokatów z tych grup między sobą. Z uwagi na znaczący brak wzajemnego zaufania wszystkich trzech grup do siebie można przyjąć, że w świecie prawniczym *Volks-gemeinschaft* wszystkich Niemców nie istniała (Kundrus, 2009), a solidarność zawodowa ograniczała się do elementarnych kwestii. Sędziowie przysłani z Niemiec do Łodzi narzekali na polonizację Niemców łódzkich, np. przez małżeństwa z Polkami (Kronika Sądu Obwodowego i Sądu Krajowego w Łodzi, 1940–1941, s. 35–36).

Adwokaci *volksdeutsche* są wyraźnie widoczni w adwokaturze łódzkiej okresu II wojny światowej – w książce telefonicznej dla Kraju Warty za rok 1944 wymieniono dziesięć czynnych kancelarii adwokackich w Łodzi. Do sprawnego funkcjonowania okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości niezbędne było zaangażowanie zaufanych Niemców etnicznych. Ci miejscowi znali dobrze miasto, byli dwujęzyczni, wiedzieli, wokół jakich osób i instytucji może być organizowany opór wobec okupanta.

Niebagatelną rolę w procesie oceniania, najprawdopodobniej też selekcji, odgrywał Puppe. W zachowanych w Archiwum Państwowym w Łodzi dokumentach Sądu Specjalnego można znaleźć informacje o opiniowaniu prawników przez Puppego już 2 i 4 grudnia 1939 roku. Spośród kilkuset adwokatów w przedwojennej Łodzi selekcję nazistów przeszło tylko kilkanaście osób (*Lista adwokatów okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie...*, 1938).

Kryteria nie były sprecyzowane. W przypadku Waltera Kindermanna żydowskie pochodzenie jego żony zablokowało dopuszczenie go do zawodu adwokata, mimo że:

Kindermann według załączonych wypowiedzi niemieckiego konsula Frh. Von Berchem-Königsfelda i dyrektora banku dra Kurta Schweikerta zasłużył się bardzo dla niemieckości. Jest on ogólnie postrzegany jako jeden z najznamienitszych adwokatów Łodzi (Pismo komisarycznego prezesa Sądu Krajowego w Łodzi..., 1939, s. 11–12).

Inni adwokaci byli uznawani za częściowo spolonizowanych lub niewystarczająco zdolnych.

Ostatecznie w wyniku procesu selekcji do zawodu dopuszczono raptem kilku adwokatów niemieckiego pochodzenia z Łodzi: Eduarda Angersteina, Eugeniusza Delnitsza, Erwina Königa, Ludwika Pohla, Stefana Hermana i Siegmunda Puppego. Kindermann i Nippe zostali odrzuceni na końcowych etapach, aczkolwiek byli brani pod uwagę jeszcze w marcu 1940 roku – ich nazwiska znajdują się w odręcznie napisanej liście Sicherheitsdienst w Łodzi. W zachowanych aktach okupacyjnych Eugeniusza Delnitsza można znaleźć dodatkowe pisma potwierdzające zaangażowanie Urzędu Niemieckiej Listy Narodowej w rejencji łódzkiej w dopuszczanie adwokatów do zawodu w 1940 roku. Łódzki rejencyjny urząd NLN opiniował tutejszych prawników-volksdeutschów (Pismo łódzkiej ekspozytury Niemieckiej Listy Narodowej..., 1940) – bez wpisu do kategorii B, lub wyżej, nie mogli oni wykonywać zawodu adwokata lub notariusza. Angerstein i Herman postawieni przed dylematem podpisania volkslisty zrezygnowali z wykonywania zawodu adwokata w Łodzi (Oświadczenie adw. Hermana, 1949; Życiorys adw. Angersteina, 1946). Pod względem liczby niemieckich adwokatów Łódź przypominała raczej tereny Generalnego Gubernatorstwa, gdzie także minimalna liczba adwokatów Niemców została dopuszczona do zawodu (Wrzyszczyński, 2008, s. 121).

Niejasne jest, jak ten proces przebiegał w pozostałych częściach rejencji kaliskiej (później łódzkiej). Z zachowanych informacji wiadomo, że w Pabianicach, Zgierzu, Tuszynie i Kutnie nie było adwokatów niemieckiego pochodzenia chętnych do współpracy. Zaangażowanie pracowników innych sektorów wymiaru sprawiedliwości, np. prokuratorów albo sędziów z przedwojennych kadr regionu łódzkiego, wydaje się raczej nieprawdopodobne – nie stosowano takiej praktyki także w innych rejonach okupowanej Polski (Graczyk, 2020). Pewna liczba personelu technicznego z Łodzi i ziemi łódzkiej mogła być zatrudniona w okupacyjnym wymiarze sprawiedliwości na niższych stanowiskach, kierownicze zarezerwowano dla pewnych politycznie prawników z Rzeszy. Podobna zasada była stosowana w innych instytucjach okupowanej Łodzi, o czym może świadczyć np. zaangażowanie przedwojennego komisarza Policji Państwowej w Łodzi Stanisława Weyera w dziale kadr Kripo (Akta procesowe Stanisława Weyera, b.d.).

Mikołaj Nippe po wyrzuceniu z zawodu adwokata w Łodzi został przeznaczony do wysiedlenia z miasta (Lista wysiedleńcza, b.d., s. 20). Ostatecznie przeżył wojnę jako pracownik biurowy łódzkiej fabryki. Walter Kindermann został w Łodzi i ukrył swoją żonę pół-Żydówkę – prawdopodobnie w 1941 roku wywiózł ją do Wiednia, gdzie przeżyła wojnę. Jego praktyka adwokacka została zamknięta na początku 1940 roku, on sam został prawnikiem jednej z wiedeńskich firm (Bömelburg, 2021, s. 324). Sam wyjechał z Łodzi krótko przed nadejściem Armii Czerwonej. Hittman, po zwolnieniu z oflagu w Weilburgu, wrócił do Łodzi i podpisał

volkslistę, nie mógł jednak wykonywać zawodu prawnika. Ostatecznie na mocy wniosku SD zdegradowano go z grupy drugiej do trzeciej volkslisty, co oznaczało bardzo poważne ograniczenia, w tym zakaz pracy w zawodzie (Pismo Sicherheitsdienst-Abschnitt w Łodzi..., 1942, s. 10).

Pohl musiał się cieszyć względami narodowych socjalistów. Z akt dołączonych do jego Fragebogen DVL wiadomo, że od grudnia 1940 roku Gauamt prowadził korespondencję z łódzką ekspozyturą DVL i prezesem Wyższego Sądu Krajowego w Poznaniu w sprawie dopuszczenia go do zawodu sędziego (Pismo namiestnika Rzeszy w Okręgu Kraju Warty..., 1941, s. 20). Ostatecznie, z uwagi na żydowskie pochodzenie jego matki, będącej mieszkańcem drugiego stopnia, urząd ds. volkslisty zablokował jego kandydaturę (Pismo łódzkiej ekspozytury Niemieckiej Listy Narodowej..., 1941, s. 21).

Podobną ścieżkę kariery przeszedł w czasie okupacji Eugeniusz Delnitz. Jego Fragebogen i pozostałe akta zostały dołączone do akt procesowych po 1945 roku. Można w nich znaleźć m.in. korespondencję łódzkiego oddziału urzędu Niemieckiej Listy Narodowej w sprawie innych prawników. Zarzucano mu polonizację, lecz w przeciwieństwie do Pohla mógł on prowadzić praktykę w Łodzi. Delnitz pod koniec wojny musiał popaść w niełaszkę narodowych socjalistów – ze wspomnień Eriki Carlhoff wynika, że wyzwolenie miasta w styczniu 1945 roku przerwało prowadzone przeciw niemu dochodzenie w sprawie korupcji (Bömelburg, Klatt, 2015, s. 153).

Kariera Erwina Königa w czasie wojny nie posunęła się znacząco do przodu. Z opinii o nim zamieszczonych w aktach urzędu ds. volkslisty wyłania się zaskakujący obraz – spolonizowany Niemiec, przed 1939 rokiem obrońca m.in. Eugena Nippego i czasopisma „Freie Presse” z powodów... materialnych. König w 1942 roku był bliski deklasacji do grupy trzeciej DVL i idącego za tym wykluczenia z zawodu prawnika. Siegmund Puppe, jako kolega po fachu i członek nazistowskich elit, bronił go, eufemistycznie stwierdzając:

Nie jest tak, że pan König podjął się reprezentowania oskarżonych o bycie Niemcami i „Freie Presse” wyłącznie z chęci zysku. Z drugiej strony nie można powiedzieć, że zrobił to, aby aktywnie pomóc Niemcom. Prawda prawdopodobnie leży pośrodku (Raport Siegmunda Puppego z 3 lipca 1942 roku nt. Erwina Königa, 1942, s. 26).

Zasięgano też opinii u Adolfa Kargela, wpływowego redaktora „Freie Presse”.

W przeciwieństwie do pozostałych prawników Puppe wybił się na szczyty. 1 listopada 1941 roku został przyjęty do NSDAP z numerem 8606887 (KARTEI / 33400929, 1941), w partii nazistowskiej pełnił funkcję kierownika urzędu prawnego NSDAP w Łodzi. Był członkiem komisji

volkslisty ds. skarg na poziomie Łodzi i regionu łódzkiego, po marcowym dekreście z 1941 roku jego nazwisko można znaleźć na bardzo wielu decyzjach komisji ds. skarg na poziomie rejencji łódzkiej. Jako jeden z czołowych nazistów regionu łódzkiego Puppe został zgłoszony do Krzyża Zasługi Wojennej II klasy 1 września 1942 roku (Wyciąg z Führerkartei [Nominacje do Krzyża Zasługi Wojennej] dot. Siegmunda Puppego, 1942). Pod koniec wojny wstąpił do SS.

Każdy adwokat dopuszczony do zawodu w Łodzi i Kraju Warty musiał zmierzyć się z degeneracją systemu sprawiedliwości typową dla III Rzeszy. Już na początku wojny w okupowanej Polsce wprowadzono sądy doraźne oraz sądy specjalne, z uproszczoną procedurą sądową. Rola adwokatów zmniejszała się wraz z postępami wojny i zaostrzeniem prawa wobec mieszkańców podbitych terytoriów. Utworzony w 1939 roku Sąd Specjalny w Łodzi i nadrzędna wobec niego instancja – Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu – były tylko jedną z wielu części hitlerowskiej maszyny terroru (Rudawski, 2022; Waszczyński, 1972). W Kraju Warty Gestapo pełniło naczelną funkcję policji, prokuratury i sądu, adwokaci nie mieli żadnej możliwości interwencji. I tak skromna przestrzeń działania została zmniejszona w 1943 roku wskutek zakazu bronienia Polaków przez adwokatów niemieckich. Zaostrzenie przepisów oznaczało pozbawienie oskarżonych nieniemieckiej narodowości jakiegokolwiek możliwości obrony. Bardzo często zasądzano wobec Polaków i innych „obcych narodowości” karę śmierci po procesie urągającym elementarnym zasadom sprawiedliwości (Angermund, 1990, s. 216–219).

Adwokaci w okupacyjnym sądownictwie musieli występować w wielu sprawach karnych i cywilnych wywołanych polityką ekonomiczną i społeczną nazistów w Łodzi. Do takich spraw można zaliczyć pojawiające się od momentu wprowadzenia Niemieckiej Listy Narodowej procesy rozwodowe – niemieccy partnerzy próbowali bronić swoich polskich małżonków przed wpisem na volkslistę, biorąc z nimi fikcyjne rozwody, albo też rozwodzili się z powodów ideologicznych (Christians, 2022, s. 151)⁵. Spora część akt kancelarii Erwina Königa, które przetrwały, dotyczy procesów rozwodowych i o unieważnienie małżeństwa – w przypadku małżeństw niemiecko-żydowskich. Niemieccy małżonkowie, chcąc uniknąć zesłania do getta i śmierci, decydowali się na rozwód (Inwentarz akt kancelarii Erwina Königa, b.d.). W literaturze naukowej wskazuje się także na skrajnie lekceważące traktowanie polskich klientów przez adwokatów narodowości niemieckiej w procesach karnych (Zarzycki, 1975). Ostatnie lata wojny upływały pod znakiem poboru do Wehrmachtu adwokatów

5 Rozwód z powodu „nieświadomości przynależności partnera do innej rasy” został wprowadzony do niemieckiego prawa wraz z ustawami norymberskimi z 1935 roku oraz potwierdzony nowelizacją prawa o małżeństwach w 1938 roku.

i pracowników wymiaru sprawiedliwości, co wydłużało oczekiwanie na wyrok i osłabiało, i tak już słaby, wymiar sprawiedliwości.

Wyzwolenie Łodzi w styczniu 1945 roku zakończyło dylematy współpracy z narodowosocjalistycznym wymiarem sprawiedliwości i przyniosło dramatyczne zmiany w omawianej grupie prawników. Siegmund Puppe uniknął osądzenia przez polskie sądy, gdyż w 1945 roku uciekł przed Armią Czerwoną. Najpierw znalazł się w oblężonym Wrocławiu, potem przez kilka miesięcy przebywał w więzieniu NKWD. Sowieci nie zorientowali się w jego działalności w okupowanej Łodzi – Puppe był dwukrotnie wypuszczany na wolność. Niedługo później został tłumaczem burmistrza miasta Greiz w Turynii (Życiorys Siegmunda Puppego..., 1948, s. 25). Latem 1946 roku przedostał się z rodziną do alianckiej strefy okupacyjnej, gdzie rozpoczął procedurę denazyfikacyjną. Pisma wspierające go wystawili m.in. Oskar Haidinger, były prezes Sądu Specjalnego w Łodzi, oraz Konstantin Lubbe, przewodniczący izby cywilnej Sądu Krajowego w Łodzi. Także Kurt Schweikert i Adolf Kargel, członkowie łódzkich elit nazistowskich, poparli denazyfikację Puppego. Ostatecznie Puppe osiadł w Bremie i od końca 1948 roku wykonywał tam zawód notariusza (Zaświadczenie o mianowaniu Siegmunda Puppego adwokatem, 1949).

Delnitz i Hittman natomiast musieli odpowiadać przed polskimi sądami za kolaborację. W przypadku Delnitsa aresztowanie 7 lutego 1945 roku rozpoczęło jego kilkuletnią batalię sądową. 11 maja został on oskarżony przez prokuraturę Specjalnego Sądu Karnego w Łodzi na mocy dekretu sierpniowego PKWN z 1944 roku o kolaborowanie z okupantem przez działalność adwokacką i przynależność do NSDAP, SS i SA (Akt oskarżenia Eugeniusza Delnitsa, b.d., s. 352). Wyrok dożywotniego więzienia został uchylony w Sądzie Najwyższym 30 stycznia 1947 roku i skierowany do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w Łodzi (Wyrok Sądu Najwyższego w Łodzi w sprawie Eugeniusza Delnitsa, 1947, s. 1063–1069). Sąd Okręgowy rozstrzygał już tylko oskarżenie o zgłoszenie przynależności do narodowości niemieckiej w czasie wojny, co było typowym aktem oskarżenia dla volksdeutschów w powojennej Polsce i Łodzi (Akt oskarżenia Eugeniusza Delnitsa przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi..., 1947, s. 677). Kara 10 lat więzienia i przepadku całego mienia (Sentencja wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi..., 1947, s. 917–918) została zaskarżona przez Delnitsa i 20 kwietnia 1948 roku ponownie Sąd Najwyższy w Warszawie uchylił wyrok i skierował sprawę do rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu w Warszawie (Wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie..., 1948, s. 968), który 22 października 1948 roku skazał Delnitsa na cztery lata więzienia (z zaliczeniem wcześniejszych aresztów) oraz utratę całego mienia (Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie..., 1948, s. 323–331).

Procesy Delnitsa, w szczególności pierwszy proces przed Specjalnym Sądem Karnym, przyciągały uwagę łodzian i gromadziły osobistości przedwojennej Łodzi oraz świata prawniczego. Przedwojenni sędziowie, prokuratorzy i adwokaci powołani na świadków zarzucali swojemu

byłemu koledze po fachu zdracę, klienci i pracownicy kancelarii z czasów okupacyjnych przeważnie go bronili. Prasa łódzka przytaczała zeznanie Tadeusza Łuszczewskiego, sędziego śledczego w Łodzi w 1945 roku i przedwojennego znajomego Delnitza. Do znaczących osób wypowiadających się w procesie Delnitza jako świadkowie należeli m.in. Feliks Ast, Mer Szoll i Włodzimierz Dzieciółowski, adwokaci w Łodzi i Lesznie Wielkopolskim, fabrykant Stefan Greenwood i Krzysztof Schiefer, przedwojenny prezes Deutscher Kultur- und Wirtschaftsbund in Polen w Łodzi.

W zeznaniach Delnitza przed Specjalnym Sądem Karnym w Łodzi pojawił się temat zagłady Żydów oraz ratunku z getta łódzkiego i warszawskiego. Eugeniusz Delnitz opisywał obszernie swoje wysiłki na rzecz pomocy Żydom łódzkim i warszawskim (Protokół rozprawy karnej przed Specjalnym Sądem Karnym w Warszawie z siedzibą w Łodzi w dn. 10 sierpnia 1945 roku, 1945, s. 991–993), w tym przekupywanie gestapowców i szukanie dla Żydów kryjówek po aryjskiej stronie. Jego wersję potwierdzali świadkowie ocalali z getta łódzkiego (s. 1011–1013; Protokół rozprawy karnej przed Specjalnym Sądem Karnym w Warszawie z siedzibą w Łodzi w dn. 11 sierpnia 1945 roku, 1945, s. 1022–1023). Za Delnitzem wstawili się m.in. Irena Sochaczewer, nauczycielka, Nina Jafra, bez zawodu, Tadeusz Ber, brukarz drzewny, Ina Namiot, kosmetyczka, Mer Szoll, adwokat. Późniejsze procesy nie zawierały już informacji na temat Zagłady i getta łódzkiego. Mimo uznania zeznań świadków Żydów za argumenty na korzyść oskarżonego sami świadkowie nie wypowiadali się już w procesach po 1946 roku.

Losy Hittmana były mniej spektakularne niż Delnitza. Starał się on najpierw o rehabilitację przed Sądem Grodzkim w Łodzi, co nie przyniosło pożądanego rezultatu. Złożony 30 października 1945 roku wniosek był krótki i zwięzły, nie wspominał on nic o karierze adwokackiej w czasie okupacji. Jego dawni koledzy z oflagu w Weilburgu, po wyzwoleniu na ważnych stanowiskach w sądownictwie łódzkim, zarzucali mu koniunkturalizm w trakcie procesu, co mogło zaważyć na dalszych losach volksdeutscha (Skarga Władysława Kubika..., 1946). Po zaskarżeniu wyroku otworzono proces przed Sądem Okręgowym w Łodzi, oskarżając Hittmana o zgłoszenie przynależności do narodowości niemieckiej (Akt oskarżenia Alfreda Hittmana..., 1948, s. 5). 12 maja 1949 roku skazano go na trzy lata więzienia (Sentencja wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi..., 1949, s. 61), wniosek o kasację wyroku został odrzucony przez Sąd Najwyższy w Łodzi w dniu 7 lutego 1950 roku (Sentencja wyroku Sądu Najwyższego w Warszawie..., 1950, s. 68–70).

Erwin Koenig wyjechał z Łodzi i wyemigrował przez Niemcy do Australii jako Jan Erwin Koenig (Koenig Jan Erwin, b.d.). Jego dalsze losy są nieznane.

Niedopuszczenie do zawodu Nippego w czasie wojny i jego zaangażowanie w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu przyniosło mu zaskakującą karierę – został szefem Wojskowego Sądu Regionalnego w Łodzi

(Żelazko, 2007, s. 134–136). Oceniano go dobrze, aczkolwiek w późniejszym okresie zarzucano mu łagodność w wydawaniu wyroków (Teczka personalna mjr. Mikołaja Nippego, b.d.). Jednocześnie też jego pochodzenie z rodziny fabrykantów było obciążeniem i ostatecznie mogło się przyczynić do zwolnienia go z funkcji. Jako sędzia Nippe był aktywny w procesach żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Delnitz po odbyciu kary pracował w jednej ze spółdzielni łódzkich i nie odbudował już swojej pozycji z 1939 roku. Hittman także nie wrócił do zawodu adwokata.

Niemiecka adwokatura łódzka okresu przedwojennego w 1939 roku stanęła przed dramatycznym dylematem. Wybór narodowości polskiej skutkowało wykluczeniem lub koniecznością emigracji z Łodzi. Puppe najprawdopodobniej posłużył się volkslistą i opiniami o innych prawnikach do zapewnienia przewagi zawodowej swoim zaufanym kolegom po fachu, spełniającym wymogi okupanta. O ile historycy nie dysponują powojennymi relacjami o powstawaniu narodowosocjalistycznego wymiaru sprawiedliwości w okupowanej Łodzi, o tyle obecność co najmniej kilku list i krótkich charakterystyk adwokatów pozwala prześledzić tok myślowy urzędników odpowiedzialnych za nadzór nad adwokaturą. Volkslista przypieczętowała wybór Puppego: część adwokatów odmówiła przyjęcia obywatelstwa niemieckiego i nie została adwokatami. Co znamienne, silne do 1939 roku tarcia etniczne występujące w adwokaturze polskiej zostały ostatecznie rozwiązane cudzymi rękoma: podczas okupacji żydowscy adwokaci zginęli w Zagładzie, a po wojnie Niemcy zostali wypędzeni albo przymusowo spolonizowani. Decyzje narodowosocjalistycznych organów posłużyły do wyselekcjonowania najbardziej wiernych Niemczyźnie adwokatów, a powojenne władze wykluczyły tę grupę z adwokatury i zakończyły na tym rozliczenia z okupacją wśród prawników. Losy członków opisanej grupy są typowe dla losów przedstawicieli niemieckiej klasy średniej centralnej Polski urodzonych na przełomie XIX i XX wieku. Odbudowa ich świeżo rozpoczętych w II RP karier była po wojnie możliwa tylko w Niemczech.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

- Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku (ADOiPwM)
- Teczka procesu karnego Eugeniusza Delnitza (b.d.). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058.
 - Akt oskarżenia Eugeniusza Delnitza (b.d.). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 352.
 - Akt oskarżenia Eugeniusza Delnitza przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi z dn. 4 października 1947 roku (1947). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 677.

- Fragebogen i Ergänzungsfragebogen Niemieckiej Listy Narodowej Eugeniusza Delnitza (b.d.). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 1119–1122.
 - Pismo łódzkiej ekspozytury Niemieckiej Listy Narodowej z 8 lutego 1940 roku (1940). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 1166.
 - Protokół rozprawy karnej przed Specjalnym Sądem Karnym w Warszawie z siedzibą w Łodzi w dn. 10 sierpnia 1945 roku (1945). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 991–993, 1011–1013.
 - Protokół rozprawy karnej przed Specjalnym Sądem Karnym w Warszawie z siedzibą w Łodzi w dn. 11 sierpnia 1945 roku (1945). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 1022–1023.
 - Sentencja wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie Eugeniusza Delnitza z dn. 12 listopada 1947 roku (1947). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Łodzi, 1945–1950, sygn. 3058, s. 917–918.
 - Wyrok Sądu Najwyższego w Łodzi w sprawie Eugeniusza Delnitza z 30 stycznia 1947 roku (1947). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Łodzi, 1945–1950, sygn. 3058, s. 1063–1069.
 - Wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie w sprawie Eugeniusza Delnitza z dn. 20 kwietnia 1948 roku (1948). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 968.
 - Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie Eugeniusza Delnitza z 22 października 1948 roku (1948). ADOiPwM, Sąd Okręgowy w Warszawie, 1945–1950, sygn. 3058, s. 323–331.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania (AIPN BU)
Kronika Sądu Obwodowego i Sądu Krajowego w Łodzi (1940–1941). AIPN BU, sygn. 2972/11, s. 7–34.
- Teczka personalna mjr. Mikołaja Nippego (b.d.). AIPN BU, sygn. 1847/90.
- Archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi (AIPN Ld)
Akt oskarżenia Alfreda Hittmana Prokuratury Sądu Okręgowego w Łodzi z dn. 28 września 1948 roku (1948). AIPN Ld, sygn. 107/4880.
- Akta procesowe Stanisława Weyera (b.d.). AIPN Ld, Sąd Apelacyjny w Łodzi, sygn. 495/37, t. 1–3.
- Sentencja wyroku Sądu Najwyższego w Warszawie w sprawie Alfreda Hittmana (1950). AIPN Ld, sygn. 107/4880.
- Sentencja wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie Alfreda Hittmana (1949). AIPN Ld, sygn. 107/4880.
- Skarga Władysława Kubika w procesie rehabilitacyjnym Alfreda Hittmana z kwietnia 1946 roku (1946). AIPN Ld, sygn. 107/4880.
- Archiwum Okręgowej Izby Adwokackiej w Łodzi (AOIA Ld)
Oświadczenie adw. Hermana (1949). AOIA Ld, sygn. 595.
- Życiorys adw. Angersteina (1946). AOIA Ld, sygn. 2.
- Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ)
Fragebogen i Ergänzungsfragebogen Niemieckiej Listy Narodowej (1940–...)
APŁ, sygn. 17282, 72663, 73388, 80827 oraz zachowane w nich dokumenty:
- Pismo łódzkiej ekspozytury Niemieckiej Listy Narodowej do namiestnika Rzeszy w Okręgu Kraju Warty z 4 września 1941 roku (1941). APŁ, sygn. 73488, s. 21.
 - Pismo namiestnika Rzeszy w Okręgu Kraju Warty z 21 sierpnia 1941 roku (1941). APŁ, sygn. 73488, s. 20.
 - Pismo Sicherheitsdienst-Abschnitt w Łodzi do ekspozytury urzędu Niemieckiej Listy Narodowej w Łodzi z dn. 21 maja 1942 roku (1942). APŁ, sygn. 80827, s. 10.
 - Raport nt. Siegmunda Puppego z 20 stycznia 1940 roku (1940). APŁ, sygn. 17282.
 - Raport Siegmunda Puppego z 3 lipca 1942 roku nt. Erwina Königa (1942). APŁ, sygn. 72663, s. 26.
- Inwentarz akt kancelarii Erwina Königa (b.d.). APŁ, sygn. 209.
- Lista Adwokatów w Łodzi (1939). APŁ, Sąd Specjalny w Łodzi, sygn. 10827, s. 26–28.
- Lista wysiedleńcza (b.d.). APŁ, Centrala Przesiedleńcza w Poznaniu Oddział w Łodzi, sygn. 35, s. 20.
- Pismo komisarycznego prezesa Sądu Krajowego w Łodzi do Prezesa Sądu Krajowego w Poznaniu z 20 grudnia 1939 roku (1939). APŁ, Sąd Specjalny w Łodzi, sygn. 10827, s. 11–12.

- Pismo komisarycznej Rady Adwokatów dla dystryktu warszawskiego z 7 listopada 1940 roku (1940). APŁ, Sąd Specjalny w Łodzi, sygn. 10827, s. 68.
- Bundesarchiv Berlin (Barch Berlin)
KARTEI / 33400929 (1941). Barch Berlin, R 9361-IX.
- Kopia pisma działu ds. prawników Volksdeutsche Mittelstelle w Poznaniu do Prezesa Sądu Krajowego w Poznaniu z 10 maja 1940 roku (1940). Barch Berlin, Reichsjustizministerium R22/258, s. 90–92.
- Wyciąg z Führerkartei (Nominacje do Krzyża Zasługi Wojennej) dot. Siegmunda Puppego (1942). Barch Berlin.
- National Archives of Australia (NA Australia)
Koenig Jan Erwin (b.d.). Migrants Registration, Name Index Cards, sygn. A2571.
- Staatsarchiv Bremen (StArch Bremen)
Zaświadczenie o mianowaniu Siegmunda Puppego adwokatem (1949). StArch Bremen, sygn. N.4. 337, s. 14.
- Życiorys Siegmunda Puppego, dat. 19.7.1948 (1948). StArch Bremen, sygn. 4,66 I – 8611.

Publikacje:

- Angermund, R. (1990). *Deutsche Richterschaft 1919–1945: Krisenerfahrung, Illusion, politische Rechtsprechung*. Frankfurt am Main: Fischer-Taschenbuch-Verlag.
- Bayer, W. (1988). *Adwokatura polska podczas okupacji hitlerowskiej 1939–1945, Palestra, t. 32, nr 11–12, s. 75–87.*
- Bömelburg, H.-J. (2021). *Made in Lodz. Multikulturelle Lebensläufe der Moderne zwischen individuellen Entscheidungen und dem Zerrbild nationaler und kultureller Eindeutigkeit*. W: M. Barelkowski, Ch. Schutte (red.), *Neuer Staat, neue Identität?* (s. 313–336). Osnabrück: fibre Verlag.
- Bömelburg, H.-J., Klatt, M. (red.) (2015). *Lodz im Zweiten Weltkrieg. Deutsche Selbstzeugnisse über Alltag, Lebenswelten und NS-Germanisierungspolitik in einer multiethnischen Stadt*. Osnabrück: fibre Verlag.
- Christians, A. (2022). *Familien vor Gericht. Zur nationalsozialistischen Scheidungspraxis im Krieg*. W: W. Lisner, J. Hürter, C. Rauh, L. Seegers (red.), *Familientrennungen im nationalsozialistischen Krieg: Erfahrungen und Praktiken in Deutschland und im besetzten Europa 1939–1945* (s. 147–173). Göttingen: Wallstein Verlag.
- Dzieciński, P. (1988). *Niemiecka Lista Narodowa w Łodzi, Rocznik Łódzki, t. 38, s. 273–290.*
- Feest, D. (2017). *Spaces of 'national indifference' in biographical research on citizens of the Baltic republics 1918–1940, Journal of Baltic Studies, t. 48, nr 1, s. 55–66.*
- Galiński, A., Budziarek, M. (1992). *Eksterminacja inteligencji Łodzi i okręgu łódzkiego 1939–1940. Łódź: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi – Instytutu Pamięci Narodowej.*
- Graczyk, K. (2020). *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939–1945*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Judzińska, N. (2023). *Po lewej stronie sali. Getto ławkowe w międzywojennym Wilnie*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Kaczmarek, R. (2008). *Kolaboracja na terenach wcielonych do Rzeszy Niemieckiej, Pamięć i Sprawiedliwość, t. 7, nr. 1, s. 159–181.*
- Konig, S. (1988). *Vom Dienst am Recht: Rechtsanwälte als Strafverteidiger im Nationalsozialismus*. Berlin, Nowy Jork: De Gruyter.
- Koredczuk, J. (2005). *„Numerus clausus” w adwokatuzie polskiej okresu międzywojennego*. Wrocław: „Kolonia Limited”, nakł. własny Instytutu Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Krzyżanowski, L. (2013). *Postawy narodowe adwokatów górnośląskich w okresie II wojny światowej, Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem, t. 35, nr 4, s. 7–25.*
- Kundrus, B. (2009). *Regime der Differenz. Volkstumspolitische Inklusionen und Exklusionen im Warthegau und im Generalgouvernement 1939–1944*. W: F. Bajohr, M. Wildt (red.), *Volksgemeinschaft: Neue Forschungen zur Gesellschaft des Nationalsozialismus* (s. 105–123). Frankfurt am Main: Fischer: Taschenbuch-Verlag.
- Lista adwokatów okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie na dzień 15 grudnia 1938 r.* (1938) Warszawa: Izba Adwokacka Warszawska.
- Löffelsender, M. (2015). *Kölner Rechtsanwälte im Nationalsozialismus: eine Berufsgruppe zwischen „Gleichschaltung” und Kriegseinsatz*. Tübingen: Mohr Siebeck Verlag.

- Materniak-Pawłowska, M. (2009). *Adwokatura II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawno-ustrojowe*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Materniak-Pawłowska, M. (2015). Nationalitätenfragen in der polnischen Anwaltschaft der Zwischenkriegszeit, *Miscellanea Historico-Juridica*, t. 14, nr 2, s. 97-111.
- Morris, D.G. (2013). *Discrimination, Degradation, Defiance: Jewish Lawyers under Nazism*. W: A.E. Steinweis, R.D. Rachlin (red.), *The Law in Nazi Germany: Ideology, Opportunism, and the Perversion of Justice*. New York, Oxford: Berghahn Books, s. 105-135.
- Pawlikowski, G. (2022). Samuel Bronowski (1907-1975), *Polityka i Społeczeństwo*, nr 20, nr 3, s. 143-158.
- Petriw, M. (2007a). Z dziejów adwokatury ukraińskiej w Polsce, cz. I, *Palestra. Pismo Adwokatury Polskiej*, nr 5-6, s. 169-173.
- Petriw, M. (2007b). Z dziejów adwokatury ukraińskiej w Polsce, cz. II, *Palestra. Pismo Adwokatury Polskiej*, nr 7-8, s. 187-193.
- Reifner, U. (1984). Die Zerstörung der freien Advokatur im Nationalsozialismus, *Kritische Justiz*, t. 17, nr 4, s. 380-393.
- Romanowska, E. (2020). „Wkrótce już stanę przed innym sądem...”. *Prawnicy II Rzeczypospolitej represjonowani w Polsce w latach 1944-1956*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Rudawski, B. (2022). *Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu 1939-1945. Zarys działalności wraz z wyborem dokumentów*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Szulczyński, A. (2020). *Sądownictwo polskie w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*. Warszawa: Wydawnictwo SŁOWO.
- Turski, M. (2021). Niemiecka Lista Narodowa w regionie łódzkim w trakcie II wojny światowej, *Przegląd Zachodni*, nr 1, s. 51-71.
- Waade, S. (1985). *Baracke 7: Frauenschicksale hinter Stacheldraht – viele gingen den Weg nach Sikawa (1945/46)*. Berlin-Bonn: Westkreuz-Verlag.
- Waszczyński, J. (1972). Z działalności hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Łodzi (1939-1945), *Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*, t. 24, s. 14-104.
- Wrzyszczy, A. (2008). *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945: organizacja i funkcjonowanie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Zahra, T. (2010). Imagined Noncommunities: National Indifference as a Category of Analysis, *Slavic Review*, t. 69 nr 1, s. 93-119.
- Zarzycki, E. (1975). Adwokaci niemieccy jako obrońcy Polaków przed hitlerowskim Sądem Specjalnym w Bydgoszczy, *Palestra*, t. 19, nr 5-6, s. 59-75.
- Żelazko, J. (2007). „Ludowa” sprawiedliwość. Skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi (1946-1955). Łódź: Instytut Pamięci Narodowej.